ROZMAITOŚCI.

Dnia 14. Grudnia. № 50. Roku 1859.

Mickiewicz Adam N.

urodzony 24. Grudnia 1798., umarł 25. Listopada 1855. r.

(Ob. N. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. Rozmaitości.)

XII.

Źródła bibliograficzne. Zestawienie przekładów przez Mickiewicza. Prace tegoż według porządku Ent. Zestawienie zdań o Mickiewiczu. Zakończenie.

Źródła bibliograficzne o Mickiewiczu nie są liczne, bo o poecie pisano mniej, i mniej zastanawiano się nad pracami jego, niż nad którymkolwiek rozgłośnym pisarzem dzisiejszej epoki. Jeszcze przed r. 1831. widno dość liczne wzmianki o *Mickiewiczu*. Po r. 1831. musiano milczeć o nim po dziennikach, choć wyrywano sobie poezye jego.

Oto są następne mnie znane źródła:

Jutrzenka rocznik poezyi na r. 1824. Warszawa — mieści: Romantyczność. Świtezianka, Przypomnienie, Sonet.

Grzymała Franc. w Astrei 1823. recenzya poezyi.

Bibl. pol. 1826 korrespondencya z powodu poezyi A. Mickiewicza.

Dmuchowski Fr. Sal. 1826. w Bibl. pol. i w Rozmait. Lwow. 1827. o Sonetach.

Sierociński Teodozy 1827. w Dzienn. War. o Sonetach.

Biographie universelle et portative des contemporains Paris 1826—33. w 8ce.

Gazeta Warszaw. 1827. (rozbiór Sonetów).

Motyl 1828. Sonety Mickiewicza i Kamińskiego (rozbiór).

Blätter für literar. Unterhal 1829. N. 162 i 1830. N. 200. Biografia Ad. Mickiewicza.

Dmuchowski Franc. Sal. Odpowiedź na pismo p. Mickiewicza o krytykach i recenzentach Warszawskich. Warszawa 1829. w 8ce 2gie wydanie 1830. tamże. — 3cie powtórzenie w wyjątkach, jest w Wspomnieniach Fr. S. Dmuchowskiego Warszawa 1858.

Mochnacki Maur. O literaturze polskiej. Warsz. 1830. rozbiór Grażyny i Wallenroda.

Notice sur la vie et les poesies d'Adam Mickiewicz w Revue Encyclopedique. Paris, Mai 1830. w 8ce (azali nie pióra Zygm. Krasińskiego, — który w owym czasie umieścił w tym dzienniku artykuł o literaturze polskiej?)

Examen des Oeuvres de Mickiewicz Biblioteque Universelle. Geneve, 1830. Octobre.

Wężyk Franciszek. Przedmowa do traged. Gliński 1831. Kraków.

O nowożytnych poetach polskich przez J. S. w Dorpacie. Malczewski. Mickiewicz, Olizarowski, Sienkiewicz, Słowacki (w Tygod. Petersb. 1833. i Rozmait. Lwow. 1833).

Goszczyński Sewer. Nowa epoka poezyi pols. w Pamięt. Nauk i Umiej. 1835. Kraków.

Pieńkiewicza: Wybór poezyi, Wilno 1835-6 mieści: Godzina elegia. — Elegia z Petrarki — ballada Czaty. — Hymn. — Rękawiczka przekład z Szyllera.

O przekładzie Giaura, w Kwartal. Nauk. 1837. r.

Foreign Quaterly. Rewiev 1838. N. 43. polish Poetry.

Revue de deux Mondes 1839. Novembre. Essai sur le drame fantastique. Goete, Byron, Mickiewicz par G. Sand. — tamże 1843. Novembre. P. Lebre: Rozbiór kursu literatury słowiańskiej. Tenże w Dzienniku *Semeur* pisał o Mickiewiczu.

Pielgrzymstwo: Paryż 1840. Wspomnienie o piśmiennictwie polskiem w Emigracyi — ocenienie prac Mickiewicza.

Czasopismo *Trzeci Maj* 1841 r. pod Redakcyą Ludw. Orpiszewskiego — mieści streszczone prelekcyi.

Biographie des Contemporains par un homme de rien. Paris 1841. w 32ce.

Cattley Henryk r. 1841. przy przekładzie Wallenroda, rozbiór poezyi.

Orędownik 1841. Treść kursu literatury. 1842 N. 31—2. Małecki Ant. O życiu i pismach A. Mickiewicza.

Rok — Czasopismo 1843. Stanowisko poetów w społeczności. 1845. pisarze wobec potrzeby narodowej. — 1845. Z VIII. r. 1—50. *Cybulski Woj.* Mickiewicza moralne i poetyckie stanowisko.

Gołembiowski: Mickiewicz odsłonięty i Towiańszczyzna. Paryż 1844. w 8ce.

Rozmaitości Lwowskie 1844. (Nr 40) List George Sand o dramacie Oblężenie Krakowa, pióra Mickiewicza. s. 319. 1

Bóg już odpowiedział Konradowi Mickiewicza — poezya przez S.. .... (w Przyj. Ludu 1844. Rok 10).

Chodźko Aleks. Przedmowa do wydania 7go pism Mickiewicza 1844. r.

Lubieński Edward (właściwie Dubrewski). Mickiewicz w Rzymie. Odpowiedź na list bezimienny umieszczony w Dzienn. polskim 1850. Poznań w 8ce str. 16.

Cypryan Robert. Cztery literatur sławiańskich (Revue des Deux Mondes 1852. i Dzienn. literac. 1853. N. 19, 24).

Bratranek prof. Paralellen. (w Öst. Blätter für K. und L. 1853).

Nowiny 1854. Mistycyzm w poezyi.

Gwiazdka Cieszyńska 1855. Biografia A. Mickiewicza.

Przegląd Poznański 1855. Półrocze II. Z. 2—4. s. 444—459. Życiorys i charakter poezyi A. Mickiewicza.

La fama (czasopismo) 1855. Medyolan Rocznik XIV. N. 105. Rozprawa o A. Mickiewiczu.

Illustrirte Zeitung 1856. N. 669. portret i biografia Mickiewicza — r. 1859. N. 831. Mickiewicz's Denkmal in Posen (ocenienie prac i wizerunek pomnika).

Czas 1856. Ostatnie chwile z życia Mickiewicza.

Lettres Slaves. Paris chez Amyot str. 66. 303. i 377. (mieści szczegółową biografię poety).

Siemieński Luc. Adam Mickiewicz wspomnienie pośmiertne. Kraków 1856. w 8ce str. 42 (oddruk z Czasu).

Rękopisy po A. Mickiewiczu pozostałe. Ustępy z P. Tadeusza, Czas dodat. miesięczny 1856. Maj.

Uj Magyar Muzeum 1856. Z. II. Każinczy Gabriel: A. Mickiewicz (z manuskryptu polaka).

Michelet w Les Contemporains zamieścił biografią A. Mickiewicza.

Czasopism Muzeum czeskiego 1857 T. XXX. (rozbiór pism A. Mickiewicza i biografia napisana z talentem).

Mickiewicz Adam, eine biografische Skizze. Leipzig 1857. w 8ce str. IV. i 35. (przekład z Siemieńskiego).

Sowiński Alb. Dictionaire des Musiciens. Paris 1857. Życiorys Ad. Mickiewicza.

Dolzino P. Lago e monte. Racconti due. Con un Saggio m. Adamo Mickiewicz. Milano 1858. str. 156 w 8ce (od str. 133-156. życiorys).

Dubrowski: Ad. Mickiewicz (w ojczystych wspomnieniach — po rossyj. 1858. Wrzesień).

Tegoż osobne odbicie Petersburg 1859.

Tamże Październik — podał spis wszystkich wydań i przekładów na obce języki pism Mickiewicza.

Wojcicki Wład. A. Mickiewicz — nieznane szczegóły do życiorysu (Czas dodat. mies. 1858. Grudzień 670—694).

Tenże Wspomnienie o życiu A. Mickiewicza skreślił. — Warszawa 1859. w 12ce str.

LXXXIV. z tegoż wyjęty Odyńca list o pobycie A. Mickiewicza u Getego, jest w Magazin für die Lit. des Auslan. 1859. N. 32.

Szczegóły do biografii Mickiewicza (Czas 1859. N. 69).

Notatki wspomnień z życia Adama Mickiewicza przez L. (Czas 1859. N. 117, 118, 120).

A. E. Odyniec. Sprostowanie w biografii Mickiewicza przez Wojcickiego (Bibl. War. 1859. Maj).

Życie Mickiewicza i prace jego — opisano jest w Czasopismie Kobera p. t. *Kritische Blätter* 1858. Praga N. 6. str. 138—141. Autor artykułu nasuwa poecie dążenie wszechsłowiańskie.

Eleonora Ziemięcka. Rozbiór prelekcyi Mickiewicza (jest w Gaz. Codziennej 1859. Październik).

W *Gazette de France* z d. 5 Czerwca 1859. jest dobry artykuł o Mickiewiczu zamieszczony w feuletonie.

Dziennik Poznański 1859. N. 108. zamieszcza toasty miane z okazyi odsłoniecia i ustawienia pomnika Mickiewicza w Poznaniu.

Wypisy polskie dla klass niższych szkół gimnazyalnych. Lwów 1852. 7. 8. T. I. III. mieszczą wyjątki: I. Dwór szlachecki, Powrót na spoczynek, Śniadanie, Grzybobranie, Knieja, Ranne gospodarstwo, Burza. II. Alpuchara, Pustelnica, Pieśń Wajdeloty, Aluszta w dzień. III. Zaranie, Mądrość, Praktyka, Ogród, Puszcze litewskie, Stepy Akermanskie, Kara boża, Powrót taty. — Wierzchołek i podstawa, Rusztowanie. Słowo i czyn. Pustka, Cecha wyższych, Rozmowa wieczorna.

Mieli publiczne odczyty o Mickiewiczu, *Julian Klaczko* w Paryżu r. 1859 i profesor *Gruszczyński* w Poznaniu przez kurs zimowy Ostatnie odbywały się w kole towarzyskiem, głównie dla kobiet.

M. Maksymowicz spisał wspomnienia o pobycie Mickiewicza w Moskwie. Czytał je r. 1859. na publicznem posiedzeniu Towarzystwa miłośników literatury rossyjskiej w Moskwie.

Jan baron *Päumann* galicyanin urzędujacy przy bibliotece Ministerstwa oświecenia w Wiedniu, wypracował obszerniejszą kilkonasto arkuszową biografię Mickiewicza — która miał r. 1856. drukować w jednem z pism wiedeńskich, lecz nie umieszczono jej. dla jej zbytniej rozciągłości.

Wiesiołowski Włodzim. z Wilna. który rozpoczął zawód literacki pisaniem do kuryera litewskiego — a potem przeniewierzył się językowi i został literatem rossyjskim — umieścił w Biesiadzie Ruskiej 1859. Tom 3ci rozprawę o piśmiennictwie polskiem od końca 18. wieku. — Najprzód mówi o stanowisku *Mickiewicza*, wpływie jego — i o edycyi Merzbachowskiej pism jego.

Czas 1859. N. 216. mieści dwa listy Mickiewicza.

Winc. Budzyński pisujący pod nazwiskiem de St. Vincent pisał r 1859. do Revue Contemporain artykuł o Mickiewiczu.

Groza Aleksander pisze wspomnienia o Mickiewiczu. Ze wspomnień tych umieścił wiersz do doktora Józefa Kowalskiego, który wyratował Mickiewicza w Kownie z choroby obłożnej. Wiersz ten mieści Gaz. Warsz. 1859. N. 260. — Jest tam i wiersz A. E. Odyńca z tejże samej okazyi wygłoszony, w którym pisze:

Tyś nam zachował Adama!
Gdy boleść go i tęsknota,
Za młodej wiosny żywota,
Przywiodła przed śmierci wrota:
Bóg przez cię wrócił go światu.

Tyś śmierci drogę zagrodził,
Przyjaźnią tęskność łagodził,
Dom swój otworzył jak bratu.

O i sto razy słyszałem,
Jak z wdzięcznym serca zapałem,
Wspominał o was ze łzami.

Wiślicki Adam F. napisał: Adam Mickiewicz (biografia), (jest w klejnotach poezyi polskiej. Warszawa 1859. B rnstein. Oddział II. poczet II. w 16ce str. 1—37. — Jestto niezręczne skrócenie z Wojcickiego, Siemieńskiego, Kowalskiego — tylko z przymnożeniem błędów (np. ze 1a edycya poezyi wyszła r. 1820. — ze Puszkin poznał się z Mickiewiczem w Moskwie, ze Wallenroda pisał M. w Petersburgu i mnóstwo podobnych).

Der deutsche Wächter in Nord Ost. — pod redakc. *A. Gasiorowskiego* w Jansborga 1859 N. 1. mieści w oryg. i w przekł. Opowiadanie Bartka Prusaka (z Tadeusza) — i wiadomość z nienawiścią narodowości o Mickiewiczu.

*

Usque ad finem — Żywoty narodowe przez L. Zienkiewicza Paryż 1859. miały umieścić biografią Mickiewicza przez Mich. Chodźkę.

Interessującem byłoby rozważenie jaką koleją rozwijał się duch poetycki wieszcza. — Do tego celu zmierzałoby zestawienie wszystkich prac, według dat pod któremi pisane były, ale że nie wszystkie mają datę — więc tylko niektóre mogą być według tego porządku spisane. — Są one te:

Zima miejska — Listopad 1818. r. Wilno.

Świtezianka
Lilie
} około r. 1820. Wilno.

Na zwiastowanie Najśw. M. Panny (25. Marca 1821).

Żeglarz d. 27. Kwietnia 1821. r. Kowno.

To lubię, ballada. — 27. Grudnia 1821. r. Kowno.

Dziady Cz. I. II. IV. między r. 1820 a 1822.

Do J. Lelewela d. 6. Stycznia 1822. Kowno.

Panicz i Dziewczyna.
Do M.(aryli)
Toasty.
Chłop i żmija — bajka.
} Kowno 1822.

Pożegnanie Child-Harolda. — 1823. na wiosnę. Kowno.

Grażyna — między r. 1820. a 1823.

Sen (z Byrona). Wilno 1824.

Do Olesia Chodźki. Wilno 1824. Październik.

Do S. B. w imionniku. 1824. Wilno. Październik.

Do L. Mackiewiczowej. 24. Październik 1824. Wilno.

Oda do Młodości. 1824. Wilno.

Popas w Upicie.
Sen.
Do D. D.
Rozmowa.
Morlach w Wenecyi.
Godzina — elegia do D. D.
Sonety.
Początek Wallenroda.
} Odessa 1825.

Na nowy rok 1826.
Sonety krymskie.
Kontynuacya Wallenroda.
} 1826. Moskwa.

Na pokoj grecki. Moskwa 1827.

Z Petrarki — Ostafiewo 1827.

Farys 1. Stycznia 1828. Petersburg.

Konrad Wallenrod 1828. Petersburg.

Do M. S.(zymanowskiej)
Do Cel. S.(zymanowskiej)
} 1829. Petersburg.

Na alpach w Splügen 1829.

Almotenabbi — około r. 1830.

Aryman i Oromaz
Do M. Łempickiej
Wezwanie do Neapolu
Arcymistrz
Do matki Polki
} 1830.

Dziewica na rozdrożu 1830.

Improwizacya do * (obadwa w Noworoczniku Ortewskiego na r. 1831).

Reduta Ordona 1831.

Pan Tadeusz 1832.

Śmierć pułkownika 1833.

Dziady Cz. III. 1833.

Giaur L. Byrona 1834.

Do Bohd. Zaleskiego 1841.

Do sosny polskiej 1847.

Zarazem podaję wykaz przekładów uskutecznionych przez *A. Mickiewicza:*

1. z *Szyllera* ustępy w IV. Cz. Dziadów (piosnki) ballada: Rękawiczka.
   Wyjątki z Don Karlosa.
2. z *Getego:* Kilka piosnek w IV. Cz. Dziadów.
   Wezwanie, do Neapolu.
   Podróżny.
   Ustępy z ballady Świtezianka (naśladowanie: Rybaka).
   Ustęp z Fausta (zagubiony).
3. z *Lafontena* bajki:
   Chłop i żmija.
   Pies i wilk.
4. z *Szekspira:*
   Ustęp z Romea i Julii.
5. z *L. Byrona:*
   Giaur poemat.
   Ciemność.
   Sen.
   Euthanasia.
   Pożegnanie Child-Harolda.

6. z *Petrarki:*
Wiersz.
Dwa sonety.
7. z *Daniego Alighieri:*
Ugolino.
8. z *Puszkina:*
Przypomnienie.
9. z *Sacy'ego:*
Szanfary (z przekładu francuskiego z arabskiego).
10. z *Almotenabiego:*
Kassyda (z przekładu francuskiego Lagrang'a z arabskiego).
11. z *Jana Pawła Richtera:*
Na nowy rok 1826. (naśladowanie).
12. z *Jakóba Beme:*
Myśli i zdania.
13. z *Saint Martina:*
Myśli i zdania.
14. z *Anioła Szlązaka:*
Myśli i zdania.
15. z *Serbskiego:*
Morlach w Wenecyi.
16. z *Zendawesty:*
Arymau i Orozman.

Dla zaokrąglenia całości potrzebaby wymienić malarzy którzy z poematów Mickiewicza, czerpali osnowę do swoich pomysłów. — O tem trzeba by więcej pisać, tu wzmiankuję pobieżnie. — Mogę wymienić *Tysiewicza*, *Szlegla*, *Majeranowskiego*, *Zaleskiego*, *Szemesza*, *Grotkera* i innych. — Pierwszy próbował drzeworytami odtworzyć myśl dwóch poematów, ale nie powiodło się mu — zbyt czerpał z gotowych francuskich illustracyi.

Majeranowski odmalował r. 1857. chwalona Ucztę z Konrada Wallenroda, i pracuje do tego dzieła, mającego wyjść w odbiciu w Paryżu w formacie arkuszowym, a to nakładem Maryana Czapskiego z Litwy, który wyłożył kilkanaście tysięcy rubli na to przedsiębiorstwo szlachetne.

Szemesz z Wilna zrobił w r. 1857. scenę z Konrada Wallenroda. Praca ta znajduje się u Proboszcza ostrobramskiego Zaleskiego we Wilnie. Ułożył też allegoryczną scenę z Dziadów, chwilę przed improwizacyą. *Mickiewicz* siedzi uspiony oparty na ręce, po obudwóch stronach jego, stoją Anioł i Szatan. — *Szlegel Korneli* malował z pana Tadeusza: Zosię karmiącą drób'. — *Zaleski Antoni* robił r. 1857. wiele illustracyi do Wallenroda, Grażyny i Tadeusza, które miał wydać Żupański. — *Grotker* robił z Grażyny Krzyżaka na straży. — i tp. (C. d. n.)

ZBIORY ARCHIWALNE.

Hadynkowce, Oryszkowce, Probuzna stara, Probuzna nowa. R. 1731, 1732, 1749, 1750.

August III. wysadza Komisyę, do ostatecznego oznaczenia granic, przerwanego oporem dóbr Kociubieńce.

(Dalszy ciąg. Ob. Nr. 49.)

Francisco Stadnicki Laticzovien(si) | Adalberto Borkowski Zydaczoviensi, Ignatio Szymanczewski Podoliae, Ma|thiae Newe Drohiciensi, Josepho Gosiewski Ciechanoviensi Subdapiferis; Antonio | Drogomir Chełmiensi, Joanni Modzelewski Łązensi, Nicolao Popow-

Franciszkowi Stadnickiemu latyczowskiemu, Wojciechowi Borkowskiemu zydaczowskiemu, Ignacemu Szymańczewskiemu podolskiemu, Maciejowi Nowemu drohickiemu, Józefowi Gosiewskiemu ciechanowskiemu Podstolim; Antoniemu Drogomirowi chełmskiemu, Janowi

ski Visnensi, Ale|xandro Silicki Czerwonogroden(si). Antonio Starzyński Podoliae. Adamo Grabowski | Latyczoviensi, Vladislao Polanowski Kołomiensi, Ignatio Kalinowski Halicensi | Joanni Szumlański Czerniechoviensi, Antonio Klimowicz Vilkomiriensi Pin|cernis; Stanislao Koziobrocki Haliciensi, Ignatio Bykowski Trębovliensi, Franci|sco Gurski Nurensi, Francisco Lezyński Podoliae, Casimiro Kaczkowski Novogrod(ensi) | Venatoribus; Cajetano Chryniowiecki Podoliae, Joanni Kicki Czerwonogroden(si), || Antonio Jabłonowski Podlachiae, Joanni Zebrowski Trębovliensi, ... Markowski | Latyczoviensi, Alberto Cienski Zydaczoviensi Ensiferis; Stanislao Skupiński Trębo|vliensi, Joanni Michałowski Czerwonogrodensi Camerario Granitiali Czernen(si), Casimiro | Choiecki Bracłaviensi, Georgio Modzelewski Czerniechovien(si) Tribunis; Joanni Brzezinski | Brestensi Kujaviae Thesaurario, Paulo Olszewski Rosanensi, Casimiro Darowski Vi|snensi, Augustino Wyszynski Camenecens(si) Podoliae, ... Mysłowski Czernen(si) | Granitialibus, Josepho Kuryłowicz, Lipinski Terrestribus Cameneccen(sibus) Cameraryś, | Francisco Oczesalski Trębovliensi, Ignatio Łukawski Leopoliensi, Basilio Pohore|cki Haliciensi, Joanni Zarzycki Czernensi, Ludovico Dąbrowski Mielnicensi Castren(sibus) | Vicesgerentibus; Dominico Swaryczewski Podoliae, Antonio Płonski, Joanni | Skibniewski Trembovlien(si) Subdelegatis Castren(sibus) Commissarys Nostris sinceré et fideliter | Nobis Dilectis gratiam Nostram Regiam. Reverendi, Magnifici et Generosi sincere | Nobis et fideliter Dilecti. Intelleximus ex Relatione certorum Consiliariorum Nostrorum | Lateri Nostro assidentium exortas esse differentias occasione limitum inter Bona | terr(estr)ia Oppidi **Probuzne nowe** et Villae **Probuzne antiquae** locationis G(e)n(er)osi Andrae | Christophori Mirzejewski Castellani Sochaczevien(sis) Rothmagistri Nostri haereditaria | in Palatinatu Podoliae et Districtu Camenecensi consistentia ab una, et Bona Nostra |-Regalia Villarum **Hadynkowce** et **Oryszkowce** nuncupata in poss(ess)ione ad p(raesens tenu|taria G(e)n(er)osi Joachimi Potocki Capitanei Nostri Leopolien(sis) existen(tia) in P(a)l(atina)tu Russiae Terra | Haliciensi et Districtu Trębovlien(si) sita parte ab altera.

Modzelewskiemu łączńskiemu, Mikołajowi Popowskiemu wizkiemu, Aleksandrowi Silickiemu czerwonogrodzkiemu, Antoniemu Starzyńskiemu podolskiemu. Adamowi Grabowskiemu latyczowskiemu, Władysławowi Polanowskiemu kołomyjskiemu, Ignacemu Kalinowskiemu halickiemu, Janowi Szumlańskiemu czerniechowskiemu, Antoniemu Klimowiczowi wilkomirskiemu Podczaszym; Stanisławowi Koziobrockiemu halickiemu, Ignacemu Bykowskiemu trebowelskiemu, Franciszkowi Górskiemu nurskiemu, Franciszkowi Leżyńskiemu podolskiemu, Kazimirzowi Kaczkowskiemn nowogrodzkiemu Łowczym; Kajetanowi Chryniowieckiemu podolskiemu, Janowi Kickiemu czerwonogrodzkiemu, Antoniemu Jabłonowskiemu podlaskiemu, Janowi Żebrowskiemu trębowelskiemu, ... Markowskiemu latyczowskiemu, Wojciechowi Cieńskiemu żydaczowskiemu Miecznikom; Stanisławowi Skupińskiemu trembowelskiemu, Janowi Michałowskiemu czerwonogrodzkiemu a Komornikowi granicznemu czerskiemu, Kazimirzowi Chojeckiemu bracławskiemu, Jerzemu Modzelowskiemu czerniechowskiemu Wojskim; Janowi Brzezińskiemu brzesko-kujawskiemu Podskarbiemu, Pawłowi Olszewskiemu rożańskiemu, Kazimirzowi Darowskiemu wizkiemu, Augustynowi Wyszyńskiemu kamienieckiemu podolskiemu, ... Mysłowskiemu czerskiemu granicznym, Józefowi Kuryłowiczowi Lipińskiemu ziemskim kamienieckim Komornikom; Franciszkowi Oczesalskiemu trębowelskiemu, Ignacemu Łukawskiemu lwowskiemu, Bazylemu Pohoreckiemu halickiemu, Janowi Zarzyckiemu czerskiemu, Ludwikowi Dąbrowskiemu mielnickiemu grodzkim Namiestnikom; Dominikowi Swaryczewskiemu podolskiemu, Antoniemu Płońskiemu, Janowi Skibniewskiemu trebowelskiemu subdelegowanym grodzkim Komisarzom Naszym szczerze i wiernie Nam Miłym łaskę Naszą królewską. Wielebni, Wielmożni i Rodowici szczerze Nam i wiernie Mili! Że sprawozdania pewnych Rad Naszych przy boku Naszym zasiadających dowiedzieliśmy się, iż powstał spór o granice miedzy dobrami ziemskiemi miasteczka **Probuzne nowe** i wsi **Probuzne** starej osady, dziedzicznemi Andrzeja Krzysztofa Mierzejewskiego Kasztelana sochaczewskiego Rotmistrza Naszego, w województwie podolskiem a powiecie kamienieckiem leżącemi z jednej, tudzież dobrami Naszemi królewskiemi wsi **Hadynkowce** i **Oryszkowce**, będącemi teraz w dzierżawnej posiadłości Rodowitego Joachima Potoc-

kiego Starosty Naszego lwowskiego, w województwie ruskiem, ziemi halickiej a powiecie trębowelskim leżącemi z drugiej strony.

(c. d. n.)

Thugowie czyli sekta dusicieli w Indyach.

(Ciąg dalszy. Ob. N. 49 Rozmaitości.)

Thugowie opatrują w tym święconym cukrze nadzwyczajne wpływy i własności.

„Kto pokosztuje tego cukru — opowiadał pewien przewodźca dusicieli, zapytany w tym względzie — ten nie znajdzie już przyjemności w żadnym innym zawodzie, musi zostać Thugiem, choćby niewiem do jakiego należał stanu. Ja sam posiadałem wszystko, czego pragnęło moje serce. Rodzina mojej matki była bogatą i poważaną, ja miałem dobry urząd, a lubiony od wszystkich mogłem świetnego dobić się losu — a jednak czułem się nieszczęśliwym, nie mogłem żyć w mym stanie, jakaś nieprzełamana siła rwała mi do służby bogini Kalie. Mój ojciec dał mi pokosztować świętego cukru, kiedym był dzieckiem, toż choćbym był żył i tysiąc lat, nie mógłbym zostać niczem innem, jak tylko Thugiem."

Thugowie dzielili się pierwotnie na siedm szczepów głównych, ale następnie w liczne rozpadli się stowarzyszenia. Jak wszystkie inne rzemiosła w Indyach był i zawód Thuga dziedzicznym w rodzinie. Nie wahają się jednak dusicieli adoptacyą obcych dzieci zwiększać swój zastęp. Czasami, ale to już w rzadszych wypadkach, przyjmują do sekty i dorosłych, jeśli złożą przepisane próby.

Każde osobne towarzystwo składa się z takzwanych *Burków* (mistrzów) i Kuboolów (uczniów). *Burka* jestto już wypróbowany w rzemiośle Thug, który w każdej części kraju może utworzyć bandę lub stanąć na czele już zawiązanej. *Kuboola*, zaś jestto tylko proste narzędzie, nie może niczego przedsięwziąć bez rozkazu Burki, i tylko pod jego władzą staje się szkodliwym społeczeństwu.

Żaden Thug nie może osiągnąć stopnia Burki lub pełnić służbe dusiciela, *Bhurtota* pokąd w licznych nie uczestniczył wyprawach i nie nabył potrzebnej nieczułości i odwagi. Uczniowie, *Kuboole*, pełniąc naprzód obowiązki straży, kusicieli, *Sothów*, co wabią podróżnych w zasadzkę, *Lughów*, co wynoszą i grzebią uduszonych, *Shumsców*, co przeznaczonych na śmierć trzymają za ręce i nogi a dopiero potem stają się sami właściwymi dusicielami. Jeśli który z uczniów czuje się już zdolnym do tego ostatniego stopnia, wtedy udaje się do naczelnika i prosi o nauki i rozkazy. Burka przyrzeka być mu *Goorem*, tojest doradźcą, nauczycielem, i gdy przydybie banda jakiego podróżnego, z którem nie wielkiej spodziwa się walki, to w takim razie poleca nowemu aspirantowi złożyć dowód swej zręczności, jeśli oczywiście sprzyjają wieszczby bogini. Nie nadeszle bogini żadnego znaku lub okaże się zły znak. Philao, to inny z Thugów musi udusić podróżnego, a aspirant odkłada swą pierwszą próbę na później.

Thugowie przeciągają po kraju w bandach o dziesięciu do 100 ludzi, a pod najrozmaitszemi ukrywają się przebraniami. Udają się wnet za podróżujących kupców, wnet za pątników, sepojów, tragarzy, a nieraz przedstawia naczelnik radżę, a inni odgrywają rolę jego sług. Zaliczna banda dzieli się na drobniejsze oddziały, które bądź w nieznacznych odstępach idą jednym i tym samym gościńcem, bądź różnemi drogami do jednego zmierzają celu. Ofiary swe wybierają prawie zawsze z pośród krajowców, w których zaufanie umieją wkraść się zręcznie najprzebieglejsi z bandy. Nagabują np. podróżnego aby wspólną z nimi odbywał podróż, bo łatwiej będzie mu ustrzedz się wszelkiego niebezpieczeństwa, a jeśli podróżny odrzuci podejrzliwie tę propozycyę, to natrafi w krótce na inny oddział bandy, który pozyska jego zaufanie, udając, że dzieli jego podejrzenia. Usunąwszy obawy podróżnego, wysyła banda jednego z pośród siebie przodem, aby wyszukał dogodne do

morderstwa miejsce i rozstawił straże dla ubezpieczenia się od wszelkiego napadu. Stanąwszy na miejscu namawiają Thugowie nie domyślających się niczego podróżnych wypocząć na ziemi, a na dany znak naczelnika duszą wszystkich naraz, ilu tylko udało im się zwabić do siebie. Do każdego morderstwa zabiera się zazwyczaj dwóch Thugów, jeden, co przytrzymuje ręce i nogi ofiary, a drugi, co zarzuca stryczek na szyję. Po dokonanem morderstwie zagrzebują spiesznie trupów, obrabowawszy ich naprzód. Jeśli który z nieszczęśliwych miał psa przy sobie, to i ten musi zginąć, aby nie naprowadził na ślad morderstwa.

Dla lepszego wyobrażenia, w jaki sposób zgładzali Thugowie swe ofiary, posłuży kilka przykładów.

„Pewnego razu — opowiadał Chutter jeden z naczelników Thugow — spotkaliśmy byli Moonshego (tj. uczonego) z rodziną z Chupary, a nie mając sposobności dokonać naszego zamiaru, towarzyszyliśmy mu aż pod Luckadown, gdzie jak nam doniesiono, miała przybyć nazajutrz kompania europejskiego żołnierza. Postanowiliśmy też jeszcze tegosamego wieczora zgładzić podróżnych, aby nam nie uszli pod obroną żołnierzy europejskich. Moonshee rozbił swój namiot pod miastem, my rozłożyliśmy się w niejakiej odległości od niego. Po południu nadeszli słudzy oficerów europejskich pod Luckadown, i rozbili namioty nieco dalej od miasta. Jak tylko zapadła noc, udało się kilka z nas pod namiot Moonshego, śpiewając i przygrywając jak dniem wpoprzód w podróży, a kiedy się żona i dzieci przysłuchiwały, wziął jeden za szablę Moonshego, jak gdyby chcąc ją oglądnąć bliżej. W tej chwili dano hasło do napadu. Spostrzegł to uczony i pojmując od razu niebezpieczeństwo, jakie mu zagrażało, chciał umknąć z namiotu, wołając o pomoc. Lecz go zaraz przytrzymano i uduszono. Nie umknęła też śmierci i jego żona, która z dzieckiem na ramieniu wypadła z namiotu. Dziecko to zachowano, ale najstarszą córkę Moonshego uduszono w namiocie. Słudzy Moonshego siodłali w ówczas właśnie konie. Jeden z nich spostrzegł, co się dzieje, i wołając o pomoc chciał ukryć się pomiędzy koni. Wyciągnęliśmy go jednak i udusili jak i dwóch innych jego towarzyszy. Kiedy rozległ sie znak do napadu, zbliżyło sie kilku z nas przygrywając i śpiewając jak można najgłośniej ku namiotom Europejczyków, inni znowu zaczęli z głośnym krzykiem zganiać swe z umysłu rozpuszczone konie, tak, że wołania Moonshego i jego rodziny nie doszły wcale do uszu Anglików, i mogliśmy posprzątać trupy, najmniejszej na siebie nie zwróciwszy uwagi."

(c. d. n.)

Krytyka.

Nihil ab omni
Parte beatum.

Nie wszystko złoto co się świeci; i to szczęście dla krytyki, osobliwie dla tej, co wcześnie umiała rozpatrzyć się w tem co jest wspaniałem, co doskonałem, co jest pięknem, co wielkiem; boć i krytyka ma swoje zapędy, swe uniesienia podobnie poezyi, o to tylko chodzi, ażeby śmiałości nie zbyt pozwoliła Poezya i krytyka znajdą powaby byle się zachowały w wyrazach tak jak im Włoch przypowiedział: niech będą: „*tutto spirito, tutto bile, tutto fuoco!*" chciej tylko wiedzieć gdzie nadstawić dowcipu, gdzie żółci, gdzie ognia. Wolno ci karcić z całym zasobem dowcipu, żółci i ognia to co nikczemnem i podłem; użyj ognia z obrzaskiem kiedy się wznieci coś nadspodziewanie; ale gdzie sprawa poważna, gdzie arcydzieło mistrzów doświadczonych, strzeż się dowcipem namagać; prawdy powaga nie lubi błyskotek, ale i żółć będzie tu grzechem; dowcip i ogień niech się sprzymierzą z rozsadkiem, a słowa poważne, stateczne niech towarzysza. Widzieliście za szkłem motyla na szpilce. Co to za świecidełko było póki jeszcze bujał po trawkach, pyłek w skrzydełkach lśnił się do słońca jak złoto; a co dziś po nim? trupek koszlawy, barwa spełzła, tułubek zeschł, łapki skrechniały . . . . tyle i po krytyce ulotnej! Niechże się i taka krytyka święci jedynie na dzieła ulotne. Lecz gdzie dzieło klasyczne, któremu ni czasy, ni wieki ceny ująć nie mogą, owszem coraz im więcej r[illegible] za rodem sławy nadrasta, wtedy chcąc twą ulotną krytykę ustatecznić, przydaj do zbioru motylów twoich tu i owdzie chrząszcza o twardej tarczy, a zestroisz powagę z wdziękiem, prawdę z przymileniem, a słowo krytyka żyć będzie życiem Mistrza, którego wieki święcą.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej.*